

# Aya-Rl, Ulica miasta

Opowiem Wam  
O mojej ulicy:  
Na mojej ulicy  
Nikogo nie dziwi człowiek  
Na mojej ulicy  
Nikogo  
Człowiek nie dziwi  
Na mojej ulicy  
Nie mieszka już Chrystus  
A Szatan się z niej wyprowadził  
Na mojej ulicy  
Gra chłód kamienicy  
Chłód wciąż mniej żywych tkanek...  
Chłód wciąż mniej żywych tkanek...  
Chłód wciąż mniej żywych tkanek...  
Bo moja ulica  
Jest w sercu miasta...  
Bo moja ulica  
Jest w sercu miasta...  
Na mojej ulicy  
Żebrak nie rzeźbi swą starczą ręką  
Worka pełnego pieniędzy  
Na mojej ulicy  
Alkoholicy spijają z kieliszków swe żale  
A ich wysnione  
I wymarzone  
Śpią w brudnej miłości pościeli...  
Śpią w brudnej miłości pościeli...  
Śpią w brudnej miłości pościeli...  
Bo moja ulica  
Jest w sercu miasta...  
Na mojej ulicy  
Okna wpatrzone w sąsiednie bramy  
Płoną ze wstydu nocą...  
Płoną ze wstydu nocą...  
**PŁONĄ ZE WSTYDU NOCĄ!!!**  
**PŁONĄ ZE WSTYDU NOCĄ!!!**  
**BO MOJA ULICA JEST W SERCU MIASTA!!!**  
**BO MOJA ULICA JEST W SERCU MIASTA!!!**  
**BO MOJA ULICA JEST W SERCU MIASTA!!!**  
Bo moja ulica  
Jest w sercu  
Miasta...